

WARSZAWA dnia 10 maja 1919 r.  
NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
ADJUTANTURA GENERALNA

MINISTERSTWO  
WARSZAWA- DN. 10. maja 1919 R.  
BEŁWEDER. Sprawa Wojskowa.

L. DZ. 363/T.

Do  
Department Sanitarny.  
Nr. 100 P.

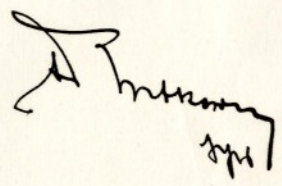
Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich.

Pana PPUłkownika Dr. Jaha KOŁŁATAJA

Zwraca się uprzejmie po zwrotu nadanego

W załączeniu przesyłam do poufnej wiadomości akta w spra-  
wie doktora Majewskiego z prośbą o zwrot po zużytkowaniu.

Departmentu Sanitarnego.



PPułkownik-lekarz.



MINISTERSTWO  
Spraw Wojskowych.

Departament Sanitarny.

Nr 205 P.

Warszawa dnia 10 maja 1919 r.

Do

Adjutantury Generalnej

Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich.

PPułkownik Dr. Józef Kozłowski

Zwraca się uprzejmie po załatwieniu nadesłane

akta.

Szef Sekcji I-ej  
Departamentu Sanitarnego.

*Krzysztof Szulc*

PPułkownik-lekarz.

36317



190

171  
87



363/5<sup>kw.</sup>

Ministerstwo Spraw Wojskowych

Warszawa, dnia 4 ~~listo~~tego 1919 roku.

Departament Sanitarny

N<sup>o</sup>.23.P.

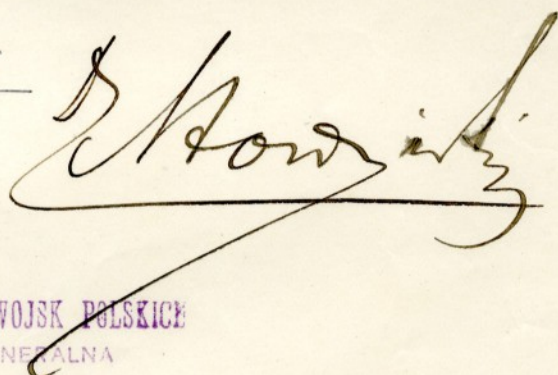
D o

Naczelnego Wodza Wojsk Polskich

W W a r s z a w i e.

Przedkładając na ustny rozkaz akta w sprawie generała lekarza Dra Aleksandra Majewskiego nadmieniam, że w komisji kwalifikacyjnej zwołanej dnia 28.XII.1918. celem orzeczenia o godności przyjęcia lekarzy wojskowych byłej armji austryjackiej do Wojska Polskiego zasiadali pod moim przewodnictwem generał-ppor. lekarz Dr. Zapałowicz Tadeusz, Szef sanitarny Generalnego Okręgu w Krakowie; p<sup>łk</sup>. lekarz Dr. Karowski Karol - jako delegaci korpusu wojskowych lekarzy b. armji austryjackiej; pp<sup>łk</sup>. lekarz Dr. Bobrowski Emil - jako delegat P.K.L.; pp<sup>łk</sup>. lekarz Dr. Koźłataj Jan jako szef sekcji personalnej Departamentu Sanitarnego M.S.W.; wreszcie Prof. Dr. Gluzinski Antoni i pp<sup>łk</sup>. lekarz Prof. Dr. Godlewski Emil - jako delegaci Wydziału lekarskiego Uniwersytetu we Lwowie względnie w Krakowie. Komisja kwalifikacyjna orzekła jednogłośnie, że generał lekarz Dr. Aleksander Majewski nie nadaje się do przyjęcia do Wojska Polskiego.

3 załączniki



GENERALNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH  
 ADJUTANTURA GENERALNA  
 WARSZAWA

L. Dz. 363/dnia 11/12 1919  
 załącz. Wydział

PLACOWSKI  
 INSTITUTE  
 ARCHIVES  
 New York

172



M. S. W. Departament Sanitarny

Wpł. da. 2. I. 1919 r. II. zał. p. d. w.

M. S. W. Departament Sanitarny

Warszawa, dnia 2 stycznia 1919 roku.

D o

Departamentu Sanitarnego Ministerstwa Spraw Wojskow.

w W a r s z a w i e.

Na rozkaz Departamentu melduję w sprawie zachowania się generała lekarza b. armji austrijskiej Dra Aleksandra Majewskiego w chwili przejścia b. okupacji austrijskiej w ręce Rządu Polskiego co następuje:

Generał lekarz Dr. Majewski był szefem sanitarnym okupacji austrijskiej przy Generał Gubernatorstwie w Lublinie. Podpisany był jego zastępcą. W dniu 1-go listopada 1918. odbyło się w Lublinie po objęciu rządów w imieniu Rady Regencyjnej przez delegata tejże Rady p. Zdanowskiego uroczyste zaprzysiężenie oficerów i urzędników polskich na wierność ~~nowej~~ Ojczyźnie. Do tej przysięgi nie stanął, jak powszechnie wówczas zauważono, jedynie tylko generał Majewski. Po przysiędze odbył się raport oficerów u delegata Rady Regencyjnej, w ciągu którego nastąpiły przydziały służbowe. Ponieważ i do tego raportu generał Majewski się nie zgłosił, została funkcja szefa sanitarnego podpisanemu przez powyższego delegata powierzona.

Usunięcie się jawne generała Majewskiego od służby dla Ojczyzny w chwili przełomowej wywołało w najszerszych kołach lubelskich zdziwienie, a później szczere oburzenie. Generał Majewski, mimo, że generał Liposcał w dniu 1-go listopada rano wszystkich oficerów i żołnierzy od przysięgi austrijskiej zwolnił, pozostał dalej oficerem austrijskim. Przez 2 lub 3 dni nosił na czapce swej generalskiej mimo, że ani jeden oficer i ani jeden żołnierz garnizonu lubelskiego, i to nie tylko polski, ale i innych narodowości w odznakach austrijskich w Lublinie już 1-go listopada popołudniu publicznie się nie pokazał.

Zwróciłem osobiście generałowi Majewskiemu uwagę na niewłaściwość tego postępowania. Jako odpowiedź przypiął gen. Majewski na czapce swojej na miejscu bączka austrijskiego czeska kokardę.

Kilku oficerów narodowości czeskiej interpelowało mnie natychmiast i żądało wyjaśnienia. Zwróciłem się do gen. Majewskiego



który najspokojniej aż do 5-go czy 6-go listopada do bióra sanitarnego...  
przychodził i po największej części swoje osobiste sprawy załatwiał i prze-  
stawiłem mu skutki nietaktu, jaki popełnia nosząc odznakę, do której nie  
ma żadnego prawa. Na to z cynizmem sobie właściwym odparł mi Majewski, że  
jego "ciotka była Czeszka", wobec czego uważa za stosowne nosić czeską ko-  
kardę. W kołach oficerskich polskich i czeskich opowiadano, że gen. Majew-  
skiego jakiś oficer czeski na ulicy za bezprawne noszenie odznaki czeskiej  
do odpowiedzialności pociągnął. Zdaje się, że istotnie coś w tym rodzaju  
zajść musiało wobec tego, że Majewski nagle czeską kokardę na swej czapce  
odrzucił, a na jej miejsce odznakę austro-niemiecką przypiął. To niesły-  
chane postępowanie wywołało oburzenie w całym Lublinie, nawet oficerowie  
niemcy z pogardą o Majewskim się wyrażali.

Już po 1-szym listopada 1918, a więc w czasie, gdy gen. Majewski  
wobec byłej Austrii najmniejszych zobowiązań nie miał, spalił on w czasie  
swej nieobecności w biurze sanitarnym wszystkie akty tajne, mapy i karty.  
Jeszcze w dniach 4-goni 5-go listopada w korespondencjach swoich używał  
stempli z napisem "K.u.k.Mil. Gen. Gouv.!!"

W czasie swego, na szczęście, krótkiego urzędowania w Lublinie (o-  
koło dwóch miesięcy) dokumentował zawsze i przy każdej sposobności swoją  
wielką lojalność dla państw centralnych, w sprawach ogół polski obchodzących  
zajmował stanowisko nieprzyjazne. Tak np. we wrześniu 1918 wbrew mojemu  
referatowi w sprawie <sup>oddania</sup> jednego zrestu zbudnego szpitalnego obiektu w Biłgo-  
raju na polską szkołę - osobiście u generała Liposca odmowne załatwienie  
podobnej prośby komitetu ziemian w Biłgoraju przeforsował.

Skandaliczne jego stosunki z urzędnikami i pisarkami byłej guber-  
nii w Lublinie były w Lublinie powszechnie znane i wywoływały wszędzie obu-  
rzenie i wstręt.

Wśród najszerszych kół oficerskich w Lublinie znanym był fakt, że  
gen. Majewski wmieszany był w głośną swego czasu aferę oszustw asenterun-  
kowych we Lwowie, gdzie był przed wojną komendantem szpitala garnizonowego,  
że był z powodu tego w dochodzeniu sądowym i że właśnie dlatego przez 8  
miesięcy na generała lekarza awansować nie mógł.

Nadmieniam w końcu, że ppłk. lekarzowi Drowi Jakeschowi (obecnie  
przy Departamencie Sanitarnym) jest wiadomem, że gen. Majewski przybywszy  
z Lublina do Wiednia <sup>miał</sup> <sup>wniekomo</sup> złożyć przysięgę na wierność rządowi austro-niemiec-  
kiemu.

Jan Kamiński  
ppłk. lek. w. p.





MINISTERSTWO  
SPRAW WOJSKOWYCH  
DEPARTAMENT SANITARNY

WARSZAWA, D. 4 lutego 1919 r.

Na rozkaz generała Hordyńskiego melduję.

N. D. G.

W roku 1915, kiedy Legjony Polskie stanowiły część armji generała Pflanzera-Baltina, generał lekarz Majewski Aleksander, jako szef sanitarny armji, dał się nam poznać jako człowiek wysoce nieprzychylny dla sprawy polskiej. Za czasu naszego pobytu w Kołomyji doznawaliśmy z jego strony szereg szykan i przykrości ze szkodą dla żołnierzy polaków.

Podpułkownik lekarz.



175



PPEK. Dr. WOJCIECH ROGALSKI

Warszawa, dn. 3 lutego 1919.

Do  
Departamentu Sanitarnego M.S.W.

Na ustny rozkaz Szefa Departamentu Sanitarnego mel-  
duję co następuje:

Z początkiem stycznia b.r. byłem przypadkowo świadkiem  
rozmowy generała lekarza b.armji austriackiej dra Aleksan-  
dra Majewskiego z ppułkownikiem lekarzem dr. Janem Kamiń-  
skim.

Generał Majewski prosił tegoż ppułkownika o popieranie  
jego prośby o przyjęcie do Armji Polskiej. Ppułkownik  
Kamiński z całą otwartością jak na oficera przystało  
wręcz oświadczył generałowi Majewskiemu, że do takiej  
akcji ręki nie przyłoży a to na podstawie motywów, które  
były jednym szeregiem bardzo ciężkich zarzutów przeciw  
generałowi Majewskiemu, jako człowiekowi, oficerowi, a prze-  
dewszystkiem polakowi, mianowicie: nie złożenie przysięgi  
na wierność swej Ojczyźnie; spalenie tajnych aktów i map;  
nieprzychylnie stanowisko dla spraw ogólnopolskich; nie-  
przypięcie na czapce odznaki polskiej.

Byłem osobiście wprost zdumionym, że generał Majewski  
miał jeszcze odwagę wobec tych niezwykle ciężkich za-  
rzutów prosić ppułkownika Kamińskiego o poparcie jego  
prośby.

*Wojciech Rogalski*  
ppłk. lek.

M. S. W. Departament Sanitarny  
Wpl. da. 3. II. 1919 r. il. zał. —  
No 23. P. LAB

